Nro. 175.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 2go Sierpnia 1796.

Gazety.

FRANCYA.

Dalszy ciąg Rapportu J. Moreau.

Nasi Grenadyerowie, zdobywszy 2. armat, opanowali w momencie rzekę i wieś *Renncben.* Gdy potem ciasne wąwozy osadzone zostały w tey okolicy naszym woyskiem, nieprzyiaciel daley ieszcze był ścigany. Adiutant Jenerała St. *Susanne*, *Rupataet*, napadłszy go przy *Santembach*, odparł w nieporządku ztamtąd. Noc następuiąca wstrzymała dopie-

 ro

ro woyſka naſze od ścigania przełamanych. Strata nieprzyiacioł w tym zdarzeniu ieſt znaczna. Zdobyliśmy dnia tego 600. koni, 1,200. ieńców, a między temi 300. rannych i 10. armat. Poboiowiſko okryte było trupami. Zdaie mi ſię, że tak znaczne zwycięſtwo czyni nadpotrzebnemi wſzelkie pochwały naſzego woyſka. Nie maſz przykładu, aby ſię kiedy bito z taką oboiętnością a razem i męſtwem, iak w tem zdarzeniu. Jenerałowie z przecudną odwagą czynili manewry w śrzód naytężſzey bitwy. Obywatel Kapitan *Squeron* oſobliwiey ſię wyſzczególnił w ściganiu nieprzyiacioł, raniwſzy Kommendanta tylney ich ſtraży, poimał go w niewolą. Pierwſzym iego ſtaraniem było kazać należycie opatrzyć rany tak znacznego ieńca, a lubo ſam kilka odebrał był razów, nie chciał ich iednak opatrywać prędzey, póki nie ſkończył bitwy.

W tym momencie dowiaduię ſię, że i J. St. *Cyr* z ſwym woyſkiem przeprawia ſię na te ſtrony Renu. Te poſiłki uczynią nas doſyć mocnemi na wſtrzymanie nieprzyiacioł ſukurſowanych od niżſzego Renu. Zarazem zwycięſtwo przy *Renchen* da nam

nam dosyć czasu do wytchnięcia po ciągłych trudach i bitwach od dnia 26. Czerwca. Podp: *Moreau.*

Tym czasem spoczynek armii Jenerała *Moreau* nie trwał długo. W ten moment odebrano wiadomość w Paryżu, że się iuż pomyka ku *Kastadt* i do Xięstwa Würtemberskiego, a to by tym sposobem wziąść mogł armią nieprzyiacielską w flank, i zmusić ią do retyrady od wyższego Renu. Ponieważ z drugiey strony Jenerał *Jourdan* prze Cesarskich od *Labny*, dla tego spodziewać się możne, że w krótce się uyrzrą we dwóch ogniach.

J. *Buonaparte* donosi z główney kwatery przy *Pistoja* pod 26. Czer: Direktoryatowi, co następuie: „Obywatele Direktorowie! W ten moment przybył tu Xiąże Neapolitański *Pignatelli* z oznaymieniem że Dwòr iego przyimuie zawieszenie oręża. Dnia dzisieyszego wydany zostanie roikaz do Kommendanta Kawaleryi Neapolitański, aby się odłączył od armii Austryackiey. Xiąże *Pignatelli* opatrzony zupełną władzą i instrukcyami, wyieżdza ztąd dnia iutrzeyszego do Paryża.„ podp: *Buonaparte.*

Pod

Pod tymże dniem Jenerał *Buonaparte* przesłał Direktoryatowi punkta podpisanego zawieszenia oręża z Papieżem, i w liście swoim do Direktoryatu, mówi między innemi: Bononia iest iedne z naybogatszych miast Kościelnich; iak daleko nie nawidzą mięszkańcy tamteysi Rządu Papieskiego, trudno sobie należycie wystawić. Port *Ancona* daie nam panowanie na Adryatyckiem morzu. W zamkach *Urbino*, *Ferrara* i *Bononii* prócz 200. armat do 800. flint znaleźliśmy moc wielką ammunicyi.

WŁOCHY.

Z *Medyolanu dnia* 9. *Lipca*. Armia Francuska w Włoszech nieprzestaie dotąd odbierać znaczne posiłki z swego kraiu, które maszeruią tędy do *Bergamo* i *Brescia*. Korpus, które dobywało zamku naszego, udało się także w te strony. — Podług doniesień z Toskanii, Jenerał *Buonaparte*, wystawszy przodem 5000. woyska do Livorno, przybył tam osobiście w assystencyi swego Sztabu i Gubernatora miasta. Wieczorem wszystkie

ſtkie domy były illuminowane. Rząd wydał obwieſzczenia, w których zalecił ludowi ſpokoyność, i porządek, iakoż ten w niczym nadwerężony nie zoſtał. Dnia 28 o ranney porze maiſtrat i wyżſi obywatele miaſta tak duchowni, iako i świedcy udali ſię z powitaniem do Jenerała *Buanaparte*. Ten po obiedzie obzierał miaſto i port, a wieczorem obyw: dało dla niego piękny Koncert. Tegoż dnia przymaſzerowało ieſzcze 5000. woyſka do Liworno, i pomnożyło tam garnizon Francuſki do 10,000. ludzi. Dnia 29. Jenerał *Buonaparte* z ſwym Sztabem pobiegł do Florencyi, gdzie wyſiadł przed domem Miniſtra Francuſkiego. Dnia 1. Lipca udał ſię do dworu W. Xiążęcia, który po daney mu Audyencyi prywatney, zaproſił go na obiad z całym Sztabem. Wieczorem towarzyſzył W. Xięſtwu do Teatru. Dnia 2. Lipca wyiechał do głównego obozu pod Mantuę, i ściągnął tam za ſobą większą część woyſka z Liworno, Bononii i Ferrary, po zawartym zawieſzeniu oręża z Papieżem.

Piſzą z *Livorno*, że dnia [illegible] wieczorem zawinęła do portu tamteyſzego fregatta

gatta Angielſka od 36. armat, a niewiedząc co ſię ſtało w tak krótkiem czaſie, zdumiał ſię mocno ekwipaż, gdy na ſamym wſtępie przywitany zoſtał kilku ładunkami kartaczów. W nocy Kapitan dowiedział ſię o całym ſekrecie, a przeſtraſzony, że nad wſzelkie ſpodziewanie wpadł w łapkę, chciał iak nayraniey wymknąć ſię z portu. Tym czaſem, na nieſzczęście, wiatr przeciwny nieſprzyiał iego proiektowi. Francuzi poſtrzegłſzy to, zaczęli z bateryi wyziewać ſtraſzne ognie, które tak uſzkodziły fregattę, że ſię ta ſkołatana ledwie wywlokła na morze. Nie wiadomo czy dopłynie do *Korſyki*. Od tego czaſu Anglicy mocną zaczęli blokadę portu Liworneńſkiego, i handel wiele przez to cierpi. Mięſzkańcy Livorno zoſtali rozbroieni.

Z Rzymu piſzą, że dnia 28. Czerwca Op; *Picarchi* w towarzyſtwie Op: *Evangeliſte* w harakterze pełnomocnika Papieſkiego wybrał ſię w podróż do Paryża. Dnia 27. S. Oyciec odprawił taiemną radę, na którey mówiąc do zgromadzonych, przekonywał ich o tym, że zawieſzenie oręża z Francyą koniecznie

by-

było teraz potrzebne; przytym dowodził, że nigdy nie było słusznieyszych przyczyn do wypróżnienia skarbu zaległego w zamku *Angelo* iak teraz, gdy idzie o zaspokojenie warunków zawieszenia oręża z Rzecząpospolitą Francuską podpisanych.

Piszą z Jenuy, że Admirał Angielski *Jervis* oświadczył W. X. Toskanii, że skoro zezwoli na opanowanie *Livorno* Francuzom, tedy flotta Wielkiey Brytanii po nieprzyiacielsku obeydzie się z tym portem, i będzie go bombardować.

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 12. *Lipca.* Flotta nasza zupełnie iuż wygotowaną została, a ponieważ Angielska z Rossyiską opuściła nasze brzegi, dla tego zapowiewem pomyślnego wiatru, rospuści swe żagle z *Texel*. Na wyiściu samem z tego portu liczyć ma około 20. żagli; lecz podrodze ściągnie nad brzegami wiele ieszcze okrętów do siebie. Właściwe iey przeznaczenie nie iest ieszcze wiadome. Admi-

mirał *Winter* ma bydź naywyższym iey kommendantem. Między woyskiem lądowem widać także wielkie poruszenia. Do *Brabancyi Batawskiey*, *Geldryi i Overyssel* wysyłaią wiele prowiantów i ammunicyi; w *Grave* czynią się także przygotowania do zalania kraiów w potrzebie. Niektóre woyska Batawskie, po odniesionych zwycięstwach armii Francuskiey nad niższym i wyższym Renem, powracaią iuż do swego kraiu; Kawalerya iednak z konną artyleryą zostanie się przy Renie w obozie Jenerała *Daendel* pod *Meurs*.

W *Utrechcie* odebrano wiadomość, że Jenerał *Lefebvre* przez waleczną swą bitwę, otworzył drogę armii *Sambry i Mozy* do *Frankfurtu*. Pod *Neukirchem* zagarnąć miał od 6. do 700. ieńców nieprzyiaciołóm.

W Nrze 174. na karcie 1386. powinno się czytać: końcem zruynowania linii tamteyszych;